

Sygn. akt:

II Ka 318/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce - II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSO Anna Łaszczych

Sędziowie: SO Wiesław Oryl (spr.)

SO Magdalena Dąbrowska

Protokolant Marlena Achcińska

przy udziale

Prokuratora Andrzeja Luchcińskiego

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2013 r.

sprawy K. K.

oskarżonego z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wyszkowie VI Zamiejscowego Wydziału Karnego w Pułtusku

z dnia 9 września 2013 r. sygn. akt IV K 115/13

I. Zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

II. Zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480 /czterysta osiemdziesiąt/ złotych tytułem opłaty za II instancję oraz obciąża go wydatkami za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 318/13

UZASADNIENIE

Prokurator Rejonowy w Pułtusku oskarżył K. K. to, że w dniu 09 listopada 2010 r. w Z., woj. (...) nakłaniał A. S. (1), A. M., A. S. (2), A. L. oraz M. L. do złożenia fałszywych zeznań w sprawie zaistniałego w dniu 09.11.2010 r. wypadku na terenie budowy hotelu w Z. w ten sposób, że polecił zeznać ww. osobom, iż po przyjęciu do pracy w firmie (...) (...) przeszli oni szkolenie ogólne z zakresu BHP, wiedząc, że pracownicy nie przeszli tego szkolenia

tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Wyszkowie VI Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Pułtusku wyrokiem z dnia 9 września 2013 roku w sprawie VI K 115/13 oskarżonego K. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 19 § 1 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku pobawienia wolności.

Sąd na podstawie art. 69 § 1 i 2kk i art. 70 §1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby. Ponadto Sąd na podstawie art. 71 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 100 (sto) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 30 (trzydzieści) złotych.

Sąd Rejonowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 180,00 zł (sto osiemdziesiąt) zł tytułem opłaty i obciążył go wydatkami w kwocie 140 (sto czterdzieści) złotych.

Powyższy wyrok w całości apelacją na korzyść oskarżonego K. K. zaskarżył jego obrońca. Skarżący zarzucił orzeczeniu:

1. Mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 4 k.p.k., 7 k.p.k. i 410 k.p.k., poprzez:

- błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznania świadków A. S. (1), A. M., A. S. (2), A. L. i M. L., podczas gdy zeznania te posiadają cechy, które stawiają w wątpliwość ich wiarygodność, w szczególności:

- świadkowie nie potrafili przytoczyć w ogóle słów jakimi miał posługiwać się oskarżony podczas mającego mieć miejsce czynu,

- świadkowie nie wskazywali komu zgodnie z poleceniem oskarżonego mieli mówić nieprawdę, czy miał być to sąd, policja zatem czy inny organ, a zatem czy namawiał ich do przestępstwa z art. 233 k.k.

- świadkowie zostali po wypadku zwolnieni przez ojca mogło powodować ich niechęć do G. K., a także do osoby oskarżonego,

- świadkowie nie byli w stanie powiedzieć, jak szkolenie i zapoznanie z planem (...) miałyby wyglądać, dlatego możliwe, że nie utrwalili w pamięci faktu odbycia takiego szkolenia,

- zaniechanie ustalenia przez Sąd, czy w pracownicy firmy (...) szkolenie ogólne BHP, a bezpodstawne przyjęcie, że takiego szkolenia nie przeszli bez podjęcia jakiegokolwiek próby zweryfikowania informacji podawanych przez świadków,

- nie uwzględnienie przez Sąd wniosków dowodowych obrońcy o wezwanie w charakterze świadka W. K., albowiem świadek ten w imieniu G. K. dokonywał ustaleń przyczyn wypadku przy pracy w Z. i odbierał od świadków przesłuchanych w sprawie oświadczenia o fakcie przejścia przez nich szkolenia z zakresu ogólnego BHP,

- nie uwzględnienie przez Sąd wniosku dowodowego obrońcy oskarżonego o załączenie akt postępowania IV K 53/13 tamtejszego Sądu Rejonowego na okoliczność istnienia w nich dowodów świadczących o przejściu przez pracowników firmy (...) szkolenia BHP,

- pominięcie wyjaśnień oskarżonego K. K. w zakresie w jakim wskazywał on na swoją wiedzę świadcząca o odbyciu szkolenia przez pracowników G. K.,

2. naruszenie art. 424 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia wyroku uniemożliwiającego jego kontrolę instancyjną, a w szczególności:

- pominięcie wskazania na jakiej podstawie Sąd przyjął działanie oskarżonego w zamiarze bezpośrednim podczas gdy oskarżony w swoich wyjaśnieniach wskazywał, że pracownicy przeszli szkolenie, o czym był przekonany, gdyż mówił mu o tym ojciec, jak też widział dokumenty o tym świadczące,
- pominięcie omówienia wyjaśnień oskarżonego i nie odniesienie się do nich.

2. Na wypadek nie uwzględnienia powyższego skarżący zarzucił rażąco niewspółmierność kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny.

W konkluzji obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania, ewentualnie o złagodzenie wyroku co do kary pozbawiania wolności, grzywny oraz okresu zawieszenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego jest niezasadna w stopniu oczywistym i nie została uwzględniona.

Rozważania niniejsze należy rozpocząć od omówienia zarzutu naruszenia art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., oraz art. 410 k.p.k. poprzez błędną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznań świadków A. S. (1), A. M., A. S. (2), A. L. i M. L.. Analiza pisemnych motywów wyroku Sądu merytorycznego dokonana w kontekście tak sformułowanych podstaw odwoławczych prowadzi do wniosku, że Sąd nie dopuścił się obrazy tychże przepisów. Za nietrafny uznać należało podniesiony w apelacji zarzut obrazy art. 7 k.p.k. Zgodnie z tą zasadą, organ postępowania kształtuje swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Na wstępie wskazać należy, że Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie w sposób należyty przeprowadził postępowanie dowodowe, gromadząc, w zgodzie z przepisami postępowania, kompletny i pełny materiał dowodowy, niezbędny do ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. Sąd I instancji dokonał również wszechstronnej, rzetelnej, prawidłowej analizy i oceny całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, uwzględniając zarówno dowody przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Odnosząc się do twierdzeń skarżącego, iżby Sąd I instancji nienależycie ocenił zeznania świadków A. S. (1), A. M., A. S. (2), A. L. i M. L. należy wskazać, że zaoferowana w tym zakresie argumentacja jest nieprzekonywująca. Sąd merytoryczny z zachowaniem reguł określonych w art. 7 k.p.k. ocenił zeznania wymienionych osób, co znalazło odzwierciedlenie w poczynionych ustaleniach faktycznych. Sąd I instancji wskazał w szczególności, dlaczego uznał za wiarygodne zeznania powyższych świadków oraz w kontekście powyższego dlaczego uznał wyjaśnienia oskarżonego K. K. za niewiarygodne. Zgodzić się należy z Sądem I instancji, iż zeznania powyższych świadków były spójne, logiczne i wzajemnie zbieżne. Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych okoliczności, które mogłyby podważyć słuszność dokonanej przez Sąd orzekającej oceny zeznań powyższych świadków.

W szczególności podnoszona przez apelującego okoliczność, że świadkowie nie potrafili przytoczyć słów jakimi miał się posługiwać oskarżony nie ma znaczenia dla prawidłowego rozpoznania sprawy. Świadkowie jednoznacznie wskazali, że oskarżony polecił im zeznać, że przeszli szkolenie BHP. Brak dokładnego przytoczenia słów jakimi posłużył się oskarżony nie stanowi okoliczności mogącej podważyć zeznania świadków. Warto wskazać, że od chwili zdarzenia do chwili przesłuchiwania w postępowaniu sądowym świadków upłynął dwu i pół letni okres. Świadkowie mieli prawo nie pamiętać konkretnych słów oskarżonego skierowanych do nich, zwłaszcza, że z ich zeznań wynika, iż taka rozmowa odbyła się zaraz po tragicznym wypadku, kiedy pozostawali w szoku.

Błędne jest również twierdzenie obrońcy, że przesłuchiwani świadkowie nie wskazywali, kto miał być adresatem poświadczenia przez nich nieprawdy. Z zeznań świadka A. L. jednoznacznie wynika, że oskarżony polecił mu powiedzieć na policji, że przeszedł szkolenie BHP (k. 107v). Pomimo, że pozostali świadkowie nie wskazali bezpośrednio gdzie mieli, w określony przez oskarżonego sposób zeznawać, to z całości ich zeznań jednoznacznie wynika adresat poświadczenia nieprawdy. Warto wskazać, że z samych okoliczności sprawy wynika, że w związku z zaistniałym tragicznym wypadkiem na budowie, pracownicy obecni na miejscu zdarzenia będą przesłuchiwani przez policję i inne organy mające na celu ustalenie przyczyny śmierci pracownika. Obecni świadkowie nie mieli wątpliwości, że mają poświadczyć nieprawdę w trakcie przesłuchania przez organy ścigania i ewentualnie później przez sąd. Potwierdzeniem powyższego jest późniejsze zachowanie świadków polegające na złożeniu przez nich fałszywych zeznań na policji.

Przy tej okazji podnieść należy, że bezzasadny jest argument skarżącego związany z przejawianiem niechęci przez świadków do ojca oskarżonego G. K. i samego oskarżonego jako przyczynę zeznawania na niekorzyść oskarżonego. W ocenie Sąd Okręgowy wbrew twierdzeniom apelującego okoliczność, że świadkowie zostali zwolnieni przez ojca oskarżonego G. K. nie miała wpływu na wiarygodność złożonych przez świadków zeznań. Słusznie Sąd Rejonowy wskazał, że świadkowie w osobie A. S. (1), A. M., A. S. (2) są osobami obcymi dla oskarżonego, nie posiadali też interesu, by zeznawać na niekorzyść oskarżonego, narażając się przez to na ponowną odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań. Z okoliczności sprawy nie wynika, by wskazani świadkowie byli skonfliktowani z byłym pracodawcą. Warto wskazać, że zarówno świadkowie jak i sam oskarżony potwierdzili brak jakiegokolwiek wzajemnych zatargów. Również w zeznaniach braci zmarłego - A. L. i M. L. nie da się zauważyć umyślnego działania na niekorzyść oskarżonego.

Uznania za wiarygodne zeznań świadków nie była w stanie podważyć przedstawione okoliczności, że zeznający nie potrafili wskazać, jak szkolenie BHP miałyby wyglądać stąd nie pamiętali, że takie szkolenie przeszli. Powyższa argumentacja obrońcy jest nielogiczna. Ciężko bowiem uznać, że pracownicy z kilkuletnim stażem, pracujący zazwyczaj na budowach nigdy nie brali udziału w szkoleniach BHP lub nie mieli wiedzy jak takie szkolenie powinno przebiegać. Sami świadkowie zeznawali, że odbywali wcześniej szkolenia BHP, co jednoznacznie neguje twierdzenia skarżącego. Nie dziwi Sądu Okręgowego fakt, że świadkowie nie mieli dokładnej wiedzy na temat określenia planu (...). Mając bowiem na względzie doświadczenie życiowe przeciętny pracownik z wykształceniem podstawowym nie posługuje się takimi fachowymi określeniami.

Również za chybiony należy uznać zarzut naruszenia przepisu art. 4 k.p.k. Powyższy przepis określa i precyzuje zasadę obiektywizmu. Powyższa reguła odnosi się do organów prowadzących postępowanie karne i wymaga od nich, aby badały i uwzględniały w jego toku okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i niekorzyść oskarżonego. Lektura pisemnych motywów skarżonego orzeczenia wskazuje, że Sąd I instancji analizował wszystkie pozyskane w sprawie dowody, natomiast nie wszystkim w całości przyznał przymiot wiarygodności. Całość ustaleń faktycznych oparta została na tych dowodach, którym Sąd I instancji nadał walor wiarygodności. Skoro nie wszystkie dowody obdarzone tym przymiotem były korzystne z punktu widzenia interesów procesowych oskarżonego, to brak jest – wobec prawidłowej, bo zgodnej z regułami określonymi przepisem art. 7 k.p.k. ich oceny – podstaw do podnoszenia zarzutu obrazy przepisu art. 4 k.p.k.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się też naruszenia przepisu art. 410 k.p.k. Zgodnie z treścią tego przepisu podstawę wyroku stanowić może tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. może być zasadny w przypadku, gdyby sąd opierał się w sprawie na materiale dowodowym, który w sprawie nie został ujawniony bądź orzekał w oparciu jedynie o część ujawnionego materiału dowodowego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., IV KK 82/13, LEX nr 1350322). Wskazać należy, iż nie zostały pominięte żadne istotne części materiału dowodowego, które stały się podstawą wyrokowania. Wbrew zarzutom obrońcy Sąd nie pominął wyjaśnień oskarżonego K. K. w zakresie jakim wskazywał on na swoją wiedzę świadczącą o odbyciu szkolenia przez pracowników G. K.. Sąd Rejonowy słusznie odmówił jego wyjaśnieniom przymiotu wiarygodności. Z jego wyjaśnień wynika, że wiedze o odbytym szkoleniu przez pracowników czerpał z osobistego udziału w powyższym szkoleniu. Skoro Sąd na podstawie innych dowodów ustalił, że takiego szkolenia pracownicy nie przeszli, wyjaśnienia oskarżonego nie stanowiły podstawy ustaleń faktycznych. Norma wynikająca z art. 410 k.p.k., w pierwszym rzędzie określa obowiązek rozważenia wszystkich zebranych materiałów. Jest natomiast oczywiste, że w sytuacji kolizyjnej konieczne jest dokonanie wyboru i oparcie rozstrzygnięcia na dowodach uznanych za wiarygodne oraz odrzucenie innych, które nie znalazły potwierdzenia w procesie weryfikacji. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21.04.2010 r. sygn. akt III KK 371/09).

Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd I instancji nie dopuścił się zaniechania faktu odbycia przez pracowników firmy (...) szkolenia ogólnego BHP. Sąd Rejonowy dysponował pełnym materiałem dowodowym, którego ocena pozwalała na przyjęcie, że takiego szkolenia faktycznie nie przeszli. Przechodząc do rozważań dotyczących zarzutu apelacji, a mianowicie nieuwzględniania wniosków dowodowych zgłoszonych przez obrońcę oskarżonego o przesłuchanie

w charakterze świadka W. K. oraz o załączenie akt postępowania IV K 53/13 nie sposób podzielić stanowiska skarżącego, iż doszło do obrazy przepisów postępowania. W pierwszej kolejności należy wskazać, że z protokołu rozprawy z dnia 9 września 2013r. wynika, że Sąd Rejonowy dołączył do niniejszej sprawy akta sprawy VI K 51/13. Natomiast wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka W. K. został oddalony przez Sąd Rejonowy, a podstawą orzeczenia były kodeksowa przesłanka z art. 170§1 pkt 2 k.p.k. Ustosunkowując się do zarzutów apelującego przedstawionych na tle tej decyzji procesowej, Sąd Okręgowy zważył w ślad za Sądem meriti, iż okoliczności, na które miał zeznawać wymieniony świadek nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Zawnioskowany świadek nie był osobą obecną na miejscu zdarzenia w chwili popełnienia przestępstwa. Nie był więc w stanie udzielić bezpośrednich informacji odnośnie zachowania oskarżonego. Poczynione przez świadka ustalenia w zakresie wypadku na terenie budowy w miejscowości Z. nie miały istotnego wpływu na ustalenia dotyczące przedmiotu niniejszej sprawy. Skoro Sąd Rejonowy dysponował bezpośrednimi dowodami osobowymi, bezprzedmiotowe było przesłuchiwanie zawnioskowanego świadka, który dokonywał jedynie ustaleń wypadku z polecenia ojca oskarżonego G. K..

Sąd odwoławczy nie znalazł też aprobaty do uznania zasadności naruszenia art. 424 k.p.k. Warto wskazać, że zgodnie z powyższym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku. Lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie pozostawiała wątpliwości co do tego, że zawiera ono wszystkie wymienione powyżej elementy. Sąd orzekający należycie uzasadnił jakie fakty uznał za udowodnione lub nie udowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych, czyniąc tym samym zadość wymogom określonym w przepisie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd dokonał oceny wyjaśnień oskarżonego i zawarł w uzasadnieniu stosowne wnioski. Sąd wyjaśnił szczegółowo jakie argumenty przeważały przy ocenie wyjaśnień oskarżonego za niewiarygodne. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku wyjaśnił również podstawę prawną wyroku, przedstawiając argumentację przemawiającą za przyjęciem zastosowanej kwalifikacji prawnej przypisanego czynu. Szczegółowo też zostało uzasadnione wyczerpanie przez oskarżonego ustawowych znamion przypisanego podżegania do przestępstwa, w tym w szczególności postaci zamiaru. W ocenie Sądu Okręgowego przypisanie zamiaru bezpośredniego oskarżonemu znalazło potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Tym samym powoływanie się obrońcy na brak podstaw do uznania działania oskarżonego w zamiarze bezpośrednim z powodu pominięcia przez Sąd wyjaśnień oskarżonego jest niezasadne. Argumentacja apelującego, jakoby przekonanie oskarżonego o odbyciu przez pracowników szkolenia BHP wynikało z wiedzy uzyskanej od ojca oskarżonego i dokumentów nie znajduje pełnego odzwierciedlenia w wyjaśnieniach oskarżonego. Nie odniesienie się szczegółowo przez Sąd I instancji do powyższej kwestii nie stanowiło uchybienia, gdyż powyższa okoliczność nie miała istotnego znaczenia w sprawie. Sąd miał bowiem na względzie zeznania świadków, którzy zgodnie twierdzili, że takiego szkolenia nie przechodzili, a dokumenty podpisali jakiś czas po zdarzeniu. Za powyższym przemawia również to, że sam oskarżony wskazywał szczególności, że przechodził szkolenie wraz z pracownikami tydzień przed zdarzeniem i ta okoliczność stanowiła główną wiedzę o odbytym szkoleniu.

Sąd Okręgowy nie podzielił słuszności zarzutu w zakresie niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności oraz kary grzywny. Należy wskazać, że ingerencja Sądu odwoławczego w rozstrzygnięcie co do kary Sądu I instancji ograniczona jest do wypadku uznania, iż kara ta jest niewspółmierna w stopniu rażącym. W niniejszej sprawie sytuacja taka nie miała miejsca. Wymierzona oskarżonemu kara pozbawienia wolności, jak i kara grzywny jest karą adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości przypisanego czynu i stopnia winy oskarżonego, spełniając równocześnie wszystkie pozostałe dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. Sąd I instancji w pisemnych motywach do swojego wyroku przytoczył konkretne argumenty jakie wziął pod uwagę, przemawiające zarówno na korzyść oskarżonego jak również okoliczności go obciążające. W szczególności zwrócił uwagę na jego warunki osobiste i postawę oraz uwzględnił jego niekaralność. W ocenie Sądu Okręgowego zarówno liczba stawek jak i wysokość jednej stawki grzywny została ustalona z uwzględnieniem sytuacji osobistej, rodzinnej i majątkowej oskarżonego. W ocenie Sądu Okręgowego wymierzona kara pozbawiania wolności, jak i kara grzywny są wystarczające do spełnienia celów i funkcji wychowawczych oraz zapobiegawczych w zakresie zarówno prewencji indywidualnej, jak i ogólnej.

W związku z powyższym Sąd Okręgowy na mocy art. 437 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, uznając złożoną apelację za oczywiście bezzasadną.

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzekł na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. oraz art. 8 w zw. z art. 2 ust. 1 pkt 3 i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych /Dz. U. z 1983 r., Nr 49, poz. 223 ze zm./.